(Nro. 286.)

GAZETA LWOWSKA

We Srodę **Nro. 144.** 11. Grudnia 1822.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Pan raczył mocą naywyższey uchwały z dnia 16. Listopada r. b. Ur. Grzegorza de Abgaro Zachariasiewicza, Komornika granicznego Cyrkułu Brzeżańskiego i Ur. Michała Popiela Protokolistę Rady przy Sądzie Szlacheckim Lwowskim mianować nayłaskawiey Protokolistami Rady przy Trybunale Appellacyynym.

Kurs Wiedeński z dnia 3ogo Listopada: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 85 2/3 — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. ——. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — —. — Certyfikaty na pożycz. z r. 1821 za 100 M K. —— Kurs na Augszburg za 100 Kur. 100 1/4 Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 250. — Akcyie bankowe, iedna po 980 4/5 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

Z Madrytu d. 8. Listopada. — Z powodu unieważnienia nieprawnego rozkazu Pułkownika Paradesa, zalecaiącego uwięzić byłych Ministrów, i z powodu ograniczenia władzy iego, iako urzędnika publicznego przy sądach woiennych, do zapozwania tych iedynie woyskowych, którzy z bronią w ręku w dniu 7. Lipca schwytani zostali, powstało nieiakie zaburzenie w Madrycie, które atoli wkrótce uspokoiono. Cofnięcie poprzedniczego oskarżenia przypisać naprzód należy użalaniu się samych oskarżonych, a potem wstawieniu się Posłów zagranicznych. Mówiono, iż Ministrowie chcą rozciągnąć oskarżenie aż do samych Infantów; lecz wieść ta iest zupełnie bezzasadna, i nigdy o tem nie myśleli.

Dobrowolne zapisy obywateli Madryckich, chcących należeć do gwardyi narodowey, pomnażaią się codziennie.

Po odrzuceniu pierwszego proiektu przeciw wolności osobistey, Kommissyia bezpieczeństwa publicznego podała drugi, obeymuiącey 7 następuiących artykułów: 1) Do uwięzienia i zaprowadzenia w mieysce bezpieczne tych, którzy iawnie knuią spiski przeciw systematowi konstytucyynemu, nie potrzeba ani poprzedniczego śledztwa, ani sądowego rozkazu. Wszelkie formalności ograniczaią się na wydaniu osoby temu, kto iey ma strzedz, z rozkazem władzy, który we 48 godzin ma bydź okazany uwięzionemu. 2) W tym celu dozwolone iest przeglądanie domów wszystkich Hiszpanów lub osób mieszkaiących w Hiszpanii, wyiawszy domy Posłów i Ministrów zagranicznych. 3) Użycie tego nadzwyczaynego środka powierzone będzie wyłącznie Prefektom prowincyy, lub tym, których ciż wyznaczą pod własną odpowiedzialnością. Maią iednak zdać rapport w tey mierze. 4) Prefekci winni donosić Ministrowi spraw wewnętrznych o wszystkich przeszkodach, których w tey mierze lub oni, lub ich pełnomocnicy, doznaią. 5) Oni, lub ich pełnomocnicy obowiązani są w przeciągu 30 dni kazać sobie zdać obiaśnienie o osobie obwinionego, o występku, który miał popełnić. 6) Po upłynieniu tych 30 dni, obwiniony ma bydź oddany do właściwego sądu, a w tenczas ma się rozpocząć sprawa drogą przepisaną. 7) Upoważnienia udzielone Prefektom, nie przeszkadzaią innym urzędnikom, używać zwyczayney im władzy względem występnych ludzi. Ninieysza uchwała ma mieć moc swoię tylko przez czas trwania nadzwyczaynych Stanów, które mogą przedłużyć ią lub uchylić, iak za rzecz potrzebną osądzą. — Proiekt ten kazano drukować i przez 2 sessyie nad nim się naradzano, a mimo oporu Pana Arguelles, przyięto iuż 3 pierwsze artykuły. Właściwa Kommissyia radziła umieścić po artykule 2gim artykuł dodatkowy w słowach: »Od tego rozporządzenia wyłączeni będą Ministrowie: aby zaś środek ten względem Deputowanych mógł bydź użyty, potrzebnem iest wdanie się Prezesa Sądu Stanów, a Deputowany stosować się ma do rozporządzenia tegoż Prezesa.» — Wniosek ten dał powód do długich i żywych rozpraw, a w końcu przyięto go co do Ministrów; lecz względem Deputowanych, większością 63 głosów przeciw 34 został odrzucony.

K

Od granic Hiszpańskich d. 7. Listopada.— Rejencyia Hiszpańska przeniosła stolicę swoię z Urgelu do Puicerda, gdyż Urgel zagrożony iest przez Minę. Zresztą nie zaszły żadne woienne wypadki. Rojaliści zaymuią ciągle Urgel.

Mnóstwo mieszkańców zbiegłych zrównie Urgelskich przybyło do Puicerda, a z tamtąd udało się do Francyi.

Po opuszczeniu Castelfolit, Eroles i Romarillos zebrali się pod Ponts, o półtora dnia drogi od Urgelu, a Romagora trzyma Ollana. Nie odebrano żadney wiadomości od Fleyresa, który dowodzi pod Vich. Mina stał ciągle pod Issoną. Słychać, iż zdobył Balagues, po pobiciu Rojalistów przez Jenerała Sarroguin niedaleko tego miasta. Fałszywa pogłoska o posuwaniu się Misasa ku Urgelowi, przestraszyła wielu mieszkańców, i skłoniła ich do ucieczki.

Członkowie Junty prowincyionalney Nawarry przybyli z Irati do Bajonny.

Od chwili rozproszenia Quesady panuie naywiększa spokoyność w Biskai i Nawarze.

Przybyły z Paryża do Bajonny znaczne pieniądze przeznaczone dla woyska Wiary, które zaraz posłano do Hiszpanii.

Podług niektórych doniesień, 800 ludzi z woyska Quesady zebrało się znowu w Roncal, gdzie znaczny oddział z korpusu Espinosy ich uważa. 400 ludzi, którzy się zebrali po walce pod los Arcos, chciało przeyść rzekę Ebro pod Haro; lecz osada tego małego miasta przymusiła ich do schronienia się do prowincyi Alava, gdzie ieden pułk ściga ich.

Dnia 16. Października zebrała się w Urgelu Deputacyia ze wszystkich okręgów pod władzą Rejencyi będących, złożona z 6 członków, którzy poprzysięgli wierność Rejencyi.

Francyia.

Naynowsze Gazety Paryzkie z dnia 16go z. m. donoszą nam znowu o rezultatach wyborów okręgowych w różnych Departamentach. Wszystkie prawie wypadły z korzyścią dla Rojalistów. W Departamencie północnym n. p. we wszystkich ośmiu obwodach, obrano Prezydentów zgromadzeń wyborowych, Deputowanymi.

Dnia 13. Listopada rozpoczął się w Paryżu przed zwyczaynym sądem policyi poprawczey proces przeciw Benjaminowi Constant z powodu listu iego pisanego do Jeneralnego Prokuratora Mangin.*) Benjamin Constant był współczłonkiem lewey strony Izby Deputowanych, która przez Jeneralnego Prokuratora Mangin, w iego akcie oskarżenia przeciw Bertonowi, podług wyznania wielu oskarżonych określoną była za wydział kieruiący (*comité directeur*) spiskami. Z tego powodu pisał Benjamin Constant wymowny list do Jeneralnego Prokuratora Mangin i podał go do druku. Dla tego to listu zapozwał go sądownie Adwokat Królewski Billot i obstawał za tém, ażeby Benj. Constant ukarany został całoroczném więzieniem, karą pieniężną 5000 frank. i powróceniem wydatków processu. Przy rozpoczęciu sprawy d. 13. oznaymił Benjamin Constant przedewszystkiém, że sąd, przed który iest stawiony, niema prawa wyrokować w iego zaskarzeniu, ponieważ list ten, względem którego sądownie iest powołany, pisał będąc na urzędzie, iako współczłonek Izby Deputowanych, a podług Konstytucyi, osoba deputowanego iest nienaruszoną we względzie zdań wyiawianych w takim charakterze. Mówił, że wyczerpał wszelkie środki oskarżenia Pana Mangin, i że większość Izby nie chciała sprawy tey przyiąć, gdy ią Pan St. Aulaire wnosił, i że Kanclerz oddalił go ze skargą. Odesłano go do sądu w Poitiers, gdzie Pan Mangin prezyduie, a tak drogą tą nigdyby się ta rzecz nie skończyła, a przynaymniey nigdyby nie było dla niego z korzyścią; postanowił więc użyć ostatniego środka, i bronić się drukiem, przeciwko obrażaiącym obelgom Prokuratora, wyrządzonym mu iako Deputowanemu. Przytoczył wiele przykładów, iż Deputowani, którzy z powodu zdania swego maią bydź nietykalnemi, zostali znieważeni dla tego iedynie, iż do lewey strony należeli. Odwołał się raz ieszcze do sądu, i uznał postępowanie obecne za niekonstytucyyne. — »Jeżeli (rzekł) oskarżenia wymierzane przeciwko mnie, dręczą mnie, staie się to pomimo mey woli. Życie moie iest dla nich odpowiedzią, i niech kto chce ie rozbiera. Jako człowiek prywatny, wyzywam cały świat, żeby mi choć ieden zły czyn wymienił. Jako pisarz, broniłem tego, co za dobre i użyteczne osądziłem, a miałem nawet szczęście uwolnienia od rusztowania dwóch nieszczęśliwych. Jako prawodawca działałem zgodnie z moiem sumieniem i obowiązkiem. Potrzebuięż więcey do moiey spokoyności? Do was Panowie należy zachować dostoyność Deputowanego; do was należy uznać się za nie-

*) Jak wiadomo należy Benjamin Constant do liczby owych Deputowanych, którzy na ostatniem posiedzeniu Izby wystąpiwszy z grona tychże, mieli bydź na nowo mianowani, co mu się wszelako dotąd w Departamencie Sarthy, którego iest Deputowanym, nie udało.

właściwych Sędziów do sądzenia iego. Przez to wzmocnicie nasze ustawy, i pogodzicie dwie władze, które nierozsądna namiętność i stronnictwo rozdzielić pragną; temi dwiema władzami są władze prawodawcza i sądowa. Na przyszłych obradach Izby, zbierać będziecie owoce waszey mądrosci, kiedy zapobieżycie rozdwoieniu i klęskom, których nieszczęśliwe skutki, przewidzieć winniście.« — Adwokat Królewski Billot odpowiedział na to, że nie iako współczłonek Izby Deputowanych pisał list ten Benj. Constant, a ieżeli nim popełnił iakie przewinienie, powinien bydź iako prywatna osoba sądownie powołany i ukarany. Sąd po dwugodzinney naradzie taką dał odpowiedź na to twierdzenie, że Benj. Constant w samey istocie pisał list ten iako prywatna osoba, ponieważ podług prawa te ylko mowy nie są odpowiedzialnemi, które wyrzekł Deputowany w gronie Izby. Sąd przeto uznał się za właściwy t i. maiący prawo ogłosić swóy wyrok w tey sprawę, a że Pan Constant więcey ieszcze miał do mówienia, odroczył więc posiedzenia do dnia następniącego.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Rossyia.

— *Z Petersburga d. 2. Listopada v. s.* —

JCM. W. Xiążę Michał, powrócił onegday do tuteyszey Stolicy.

Podług Gazety Petersburgskiey w Moskwie d. 8. Paźdz. z wielką uroczystością i nabożeństwem, w kościele Wniebowzięcia Panny Maryi obchodzono rocznicę wielkiey pamiątki wyparcia nieprzyiaciela z tey Stolicy w roku 1812. Po Mszy Ś., celebrowaney przez Nayprzewielebnieyszego Atanazego, Członka Nayświętszego Rządzącego Synodu, Biskupa Dmitrowskiego, z świetnem gronem licznego duchowieństwa, śpiewane było *Te Deum*, z przyklęknieniem i zanoszeniem prośb gorących do Naywyższego, o długie lata Cesarza Jegomości i całego Nayiaśnieyszego Domu. Odgłos dzwonów przez cały dzień ogłaszał miastu tę uroczystośc narodową. Nieprzeliczone zgromadzenie ludu napełniało świątynie Pańskie.

Po długiey chorobie umarł tu rzeczywisty Radca tayny Popow. Rossyia utraciła w nim męża Stanu, równie ze światła iak cnoty znakomitego. Chwalebney pamięci Cesarzowa Katarzyna II., zaszczycała go szczególnieyszém zaufaniem. W woynach z Turcyią pod sprawą Marszałka Xiążęcia Potemkina prowadzonych, rzeczy naywiększey wagi iego kierunkowi powierzane były; późniey zaś w stopniu Sekretarza Stanu i Naczelnego Dyrektora gabinetu, miał naypięknieysze pole do okazania swey gorliwości i talentów. Nayiaśnieyszy panuiący Cesarz Jegomość, również oddaiąc sprawiedliwość wyższym zasługom i talentom zmarłego, umieścił go na urzędzie znaczącym w Radzie Państwa, Prezesem Departamentu Spraw Cywilnych.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 30go Listopada donosi, co następuie:

»Przez listy z Korfu z d. 7. Listopada, odebraliśmy niezawodne doniesienia z Prewezy z d. 31. Października i d. 4. Listopada, które, chociaż nie uwiadamiaią nas o żadnych stanowczych wypadkach, wszelako tak dalece są interesuiącemi, że przez nie w nic się obrócą te nieprzeliczone fałszywe i zmyślone wieści, któremi od kilku niedziel wszystkie Gazety są napełnione.«

»Z Akarnanii wysłał Omer Basza Baszów dwóch buńczuków Achmet Vrionego i Ismaela Baszę przeciw Katochi, Anatolice i Messalondze, a w skutku pomyślnych poruszeń tego oddziału, sam Omer Basza i Reschid Mechmed Basza udali się d. 24. z Vrachory ku Messalondze. Dni nastepuiącczh zapadło wiele zaciętych potyczek w tey okolicy, których bliższe szczegóły nie są ieszcze wiadome. Dnia 30. t. m. bito się w całey linii między Anatoliką i Vrachory, a ieszcze d. 1. Listopada słyszał ieden Kapitan okrętowy z brzegów Anatoliki ciągłe mocne strzelanie dział i ręczney broni. — Maurocordato znalazł sposób uwolnienia się od wszelkich podeyrzeń i znowu obiął naczelne dowództwo. Nayzaciętsi iego przeciwnicy, Kapitanowie Zonga i Maeri, sami musieli się na to podpisać, że go uznaią za naczelnego dowódcę. Oddział iego składa się z 5,000 ludzi. Jak sam wyznawał podróżuiącym, Messalonga opierać się może natarczywości Tureckiego woyska, ieżeli w dobry czas przybędzie oczekiwana Grecka flotylla.«

»Wysłany od Churschyd Baszy Oficer powracaiący d. 30. Paźdz. z Laryssy do Prewezy przywiózł pewną wiadomość, że Mechmet Basza, stoiący w Gliki, wyruszył dnia 19. t. m. z 9,000 ludzi bitnego woyska ku Zeitunowi, gdzie połączył się z 15,000 ludzi, i wespół z nimi napaść ma na powstańcow broniących się w 6 do 7,000 ludzi pod Odysseuszem, Paluryią, Muniką i Nikitą wąwozów Liwadyi. A zatem w okolicy tey musiało przyyść także do znacznych wypadków. Z resztą Churszyd Basza od-

dalił wszelkich Albańczyków ze swoiego woyska, ażeby służyli pod Omer Baszą w Akarnanii. Jest to wiadomość, o którey rzeczywistości powątpiewano, ponieważ Omer Basza nie naylepiey iest położony u Albańczyków.«

»Dnia 26. Października powrócił po krótkiey żegludze urzędnik wysłany z Prewezy do Korynthu na uzbroionem bacie Yussuf Baszy. Powiadał, że przy Tureckim oddziale składaiącym się ze 6,000 ludzi znayduie się koło Korynthu czterech Baszów, którzy wszelako, nie otrzymawszy posiłków z Liwadyi, nie wezmą się do żadnych głównieyszych przedsięwzięć.*) Tym samym sposobem dowiedziano się także, że Kolokotroni w bliskości Korynthu nie w potyczce z Turkami, lecz w kłótni z Beiem Mainy, mocno raniony został.«

»I o ostatnich wyprawach Tureckiey flotty iesteśmy iuż teraz zupełnie uwiadomieni. Statek, który d. 2. Paźdz. odpłynął z Prewezy, ażeby Kapudanowi Baszy przywieść rozkazy W. Porty, zastał go pod Suda w Kandyi na kotwicach. Flota przybyła tam dla nabrania wody i żywności d. 8. Paźdz., miała 107 okrętów, a d. 20. t. m. powróciła na morze. Jak powszechnie twierdzą, miała w Scio albo w Mitylenie nowego zastać dowódcę. Husret Mechmet Basza, stary żeglarz, który pod sławnym Kapudan Baszą Husseinem służył w Egipcie, wtedy ieszcze, gdy Anglicy kray ten zaięli i sam nawet był raz Kapudanem Baszą, mianowany bydź miał, iak powszechnie twierdzili na flocie, następcą teraźnieyszego W. Admirała.**)«

»W czasie całey żeglugi floty Tureckiey przez Archipelag, nie zaszło więcey, iak dwie mniey znacznych utarczek z flotą powstańców, to iest: koło Napoli di Romania d. 19. i 20. Września. W pierwszey czterdzieści Greckich okrętów, stoczyło bóy z Afrykańskim oddziałem. Trzy od nich odcięto, z których dwa spłonęło ogniem, a ieden dostał się do brzegów, inne cofnęli się ku przylądkowi. Dnia następuiącego wypłynęło znowu z przylądka 70 Greckich okrętów; Turcy złożyli trzy oddziały i w krótkim czasie odcięli dwadzieścia okrętów od reszty; byłyby niechybnie zginęły, lecz Kapudan Basza obawiaiąc się, czy między temi okrętami nie ma podpalaczów, cofnął się ze swoiemi. W kilka dni potem odpłynęła Turecka flota do Kandyi. Wiadomości te wyciągnięto z dziennika na pokładzie Tureckiego Admiralskiego okrętu, na którym wyżwspomniony urzędnik zabawiał się dni kilka. Tem (mówi daley donosiciel z Prewezy) zbiiaią się wszelkie wiadomości rozsiane od kilku niedziel. Kapudan Basza nie mógł udzielić żadney pomocy Napoli di Romania, które ieszcze ku końcowi Października znaydowało się w rękach Tureckich; przeciwnie ani iednego ze swoich okrętów nie utracił i nie zachodził w żadną morską potyczkę, ponieważ powstańcy nigdzie nie zbliżyli się do niego oprócz pod Napoli di Romania.«

»W Kandyi byli Turcy w posiadłości wszystkich mieysc warownych, lecz reszta kraiu była w mocy powstańców. Kapudan Basza dla pozyskania żywności musiał wydać pod Sudą krwawą potyczkę, w którey 300 ludzi utracił.«

»Jeżeli Turcy w kilka niedziel nie zostaną Panami Messalongi, wątpią, ażeby ieszcze co przed zimą przedsięwziąć mogli od zachodniey strony Morei. To samo dziać się będzie i od strony wschodniey, ieżeli im się nie uda sprowadzić z Liwadyi znacznego oddziału woyska dla pomnożenia załogi Korynthu. Oboie zawisło od okoliczności, o których dotąd nic z pewnością powiedzieć nie można.«

Oprócz owego doniesienia z Prewezy to ieszcze donoszą z Korfu: »D. 3. Listop. przybył tu Austryiacki handlowy statek z Korynthu po czterodniowey podróży, którego Kapitan powiadał, że d. 12. Paźdz. 1,000 ludzi i 500 zwierząt do dźwigania ciężarów posłano z Korynthu do Napoli di Romania, którzy przybyli bez przeszkody do twierdzy i doskonale wypełnili zamiar swoiego posłania. W powrócie do Korynthu mieli mniey znaczną utarczkę z garstką grasuiących powstańców, przyczem kilku ieńców poymali.«

»Tenże Kapitan płynąc koło zamku Lepanto, słyszał tam wystrzał radości z powodu obsadzenia Vrachory i Anatoliko.«

»I o tem zapewniano go także przy odieździe z Koryntu (za co wszelako nie zaręcza), że Kolokotroni umarł z ran swoich.«

---

*) Wiadomość o kapitulacyi Korynthu dnia 26. Września, którey Gazeta powszechna Niemiecka z listu z Semlina udzieia, a to ze źródeł nayczcigodnieyszych i tak szczegółowo, że każdy musiał iey wiarę dawać, nie była niczém więcey, iak tylko bayką.

**) O tey odmianie nic nie wspominaią w doniesieniach z Konstantynopola z d. 25. Paźdz.

Redakcyia F. Krattera. — Drukiem J. Pillera.